

Katarzyna Liber
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
ORCID: 0000-0001-5621-5826
e-mail: katarzyna.liber@uj.edu.pl

Analiza treściowa zeznań świadków – między językoznawstwem kognitywnym a psychologią sądową

Content analysis of witness testimony – between cognitive linguistics and forensic psychology

This article attempts to investigate the legitimacy of including the linguistic perspective to the content analysis of witness testimony, which at the present time is being primarily developed in the area of forensic psychology. If we consider the fact that at least part of the nineteen CBCA criteria included in the Statement Validity Assessment method seems to be rather inaccurate and ineffective, it cannot be treated as a credible and objective tool to be applied in the Polish forensic practice.

The article presents the former achievements of linguists in creating criteria for testimony content analysis and their definitions to possibly be applied in practice. It also presents the results of a diagnostic accuracy survey carried out on a Polish language material on the currently existing linguistic criteria and author's new proposals.

Słowa kluczowe: ocena wiarygodności zeznań, analiza treściowa zeznań, kryterialna analiza danych, kryteria lingwistyczne

Key words: testimony credibility assessment, testimony content analysis, Criteria-Based Content Analysis, linguistic criteria

Wstęp

W myśl przepisów kodeksu postępowania karnego świadkiem jest osoba, która była obecna przy danym zdarzeniu (świadek czynu) lub osoba, która dysponuje informacjami istotnymi z punktu widzenia toczącego się postępowania. I choć dowody osobowe są obarczone sporym błędem, a kryminalistyka prężnie się rozwija, sięgając po coraz nowsze technologie, zeznania świadków nadal odgrywają bardzo ważną rolę w procesach karnych, zaś samo przesłuchanie jest najczęściej wykorzystywaną czynnością procesową (Ludwin 2011: 118). Mając na uwadze doniosłą rolę dowodów osobowych,

badacze podjęli próbę stworzenia narzędzia do analizy i oceny treści zeznań pod kątem szczerości świadka.

Analizę treściową można by zdefiniować jako metodę badania zeznania za pomocą przyjętych kryteriów oceny, w celu ustalenia, czy relacje świadka można traktować jako wiarygodne¹ źródło informacji o danym zdarzeniu. Jest ona obecnie domeną psychologii sądowej, choć mogłoby się wydawać, że to właśnie lingwiści jako specjaliści od warstwy językowej powinni wieść prym w tworzeniu znormalizowanej procedury analizy komunikatu językowego, jakim jest zeznanie świadka. Jednak zaangażowanie językoznawców w badania nad tworzeniem kryteriów oceny wiarygodności zeznań jest na ten moment znikome. Dotychczasowe prace językoznawcze w tym zakresie, owszem, zaowocowały kilkunastoma kryteriami, których moc dyskryminacyjną² (tj. różnicującą zeznania prawdziwe od sfabrykowanych³) udało się potwierdzić w odrębnych badaniach, jednak część z nich, ze względu na ich charakter porównawczy, jest bezużyteczna diagnostycznie, tym samym nie może być wykorzystana jako składowa technik analizy treściowej.

W niniejszym artykule podjęto próbę zdefiniowania istniejących już kryteriów lingwistycznych w taki sposób, aby możliwe było ich wykorzystanie do analizy i oceny zeznania. Przedstawiono również wyniki przeprowadzonego na polskim materiale językowym badania trafności diagnostycznej już istniejących kryteriów i nowych propozycji autorki.

1. Analiza treściowa zeznań świadków – perspektywa psychologiczna

Koncepcja modelu oceny zeznań powstała z inicjatywy niemieckich psychologów. Najbardziej inspirującą okazała się hipoteza Udo Undeutscha (nazywana jest *hipotezą Undeutscha*), w myśl której relacje świadka dotyczące rzeczywistych zdarzeń i faktycznych przeżyć różnią się od relacji zmyślonych. Model Undeutscha obejmuje pięć kryteriów oceny:

¹ Należy wyraźnie odróżnić trzy pojęcia: szczerość, prawdziwość i wiarygodność zeznań. Prawdziwość to zgodność treści zeznań z obiektywnym stanem rzeczy, szczerość to zgodność treści zeznań z subiektywnym wyobrażeniem świadka, zaś wiarygodność to przypisane przez organ procesowy prawdopodobieństwo, że zeznania odzwierciedlają rzeczywistość (Wojciechowski 2016: 30).

² Moc dyskryminacyjna jest pojęciem z teorii testów psychologicznych i oznacza miarę, dzięki której można określić, jak dana zmienna wpływa na ogólny wynik mierzonej cechy lub umiejętności. W niniejszym artykule oznacza możliwość prawidłowego sklasyfikowania zeznania pod kątem szczerości świadka, z wykorzystaniem określonych kryteriów oceny.

³ Pojęcia „zeznanie sfabrykowane”, „zeznanie kłamliwe”, „zeznanie nieprawdziwe” w niniejszym artykule są traktowane synonimicznie.

- 1) stałość relacji (utrzymywanie linii narracyjnej),
- 2) cechy czynności relacjonowania (język, wewnętrzna spójność wypowiedzi),
- 3) struktura osobowości świadka i poziom jego rozwoju,
- 4) motywacja świadka do składania zeznań,
- 5) cechy zawartości zeznania (pierwotne i wtórne kryteria oceny) (Pieszko-Sroka 2011: 45).

Odwołując się do hipotezy *Undeutscha* i wcześniejszych ustaleń niemieckich psychologów, Steller i Köhnken stworzyli procedurę *Statement Validity Assessment* (Ocena Wiarygodności Zeznań, SVA), która stała się popularna nie tylko w Niemczech, ale i w innych krajach europejskich i jest obecnie najczęściej stosowaną techniką oceny wiarygodności zeznań. W 1955 r. Sąd Najwyższy w Niemczech wręcz nakazał korzystać z psychologicznych metod oceny wiarygodności świadka. W zamyśle SVA stworzono do oceny wiarygodności małoletnich świadków w sprawach o wykorzystywanie seksualne, jednak w oparciu o przeprowadzone badania procedurę zaczęto stosować także do analizy zeznań dorosłych świadków (Vrij 2009: 110).

Zgodnie z założeniem autorów, procedura oceny wiarygodności składa się z dziewięciu etapów, które obejmują m.in. analizę akt sprawy, badanie osobowości i zdolności poznawczych świadka, przesłuchanie, analizę treści zeznania z wykorzystaniem 19 kryteriów treściowych (*Criteria-Based Content Analysis* – CBCA), ocenę wyników analizy treściowej czy analizę spójności wszystkich złożonych zeznań (Wojciechowski 2016: 53 i n.).

W niniejszym artykule interesuje nas właśnie analiza treści z wykorzystaniem 19 kryteriów CBCA, które autorzy podzielili na trzy grupy:

- 1) cechy ogólne,
- 2) konkretne treści,
- 3) treści związane z motywacją.

Pierwsza grupa obejmuje następujące kryteria: 1) *struktura logiczna* – kryterium uważa się za spełnione, jeżeli wypowiedź jest sensowna, spójna i nie zawiera sprzeczności; 2) *wypowiedź pozbawiona struktury* – kryterium jest spełnione, jeśli informacja na temat zdarzenia jest rozproszona w całej wypowiedzi; 3) *liczba szczegółów* – kryterium to odnosi się do bogactwa opisów (miejsca, ludzi, czasu, określonych przedmiotów i innych elementów zdarzenia).

Kolejna grupa obejmuje: 4) *osadzenie w kontekście*, rozumiane jako umieszczenie zdarzenia w określonym miejscu i w czasie; 5) *opis interakcji* – przede wszystkim interakcji między sprawcą a świadkiem, kryterium to jest spełnione, jeśli pojawia się minimum trzejelementowy łańcuch: akcja – reakcja – akcja; 6) *odtworzenie mowy* – kryterium jest spełnione, jeśli świadek cytuje fragment konwersacji lub czyjaś wypowiedź; 7) *nieoczekiwane*

komplikacje podczas zdarzenia, rozumiane jako przedstawienie niespodziewanych (nieszablonowych) elementów zdarzenia; 8) *niezwykłe szczegóły* – kryterium uznaje się za spełnione, jeśli świadek podaje unikatowe szczegóły dotyczące zdarzenia, jego uczestników lub miejsca; 9) *zbędne szczegóły* – rozumiane jako podawanie informacji nieistotnych dla sprawy; 10) *niezrozumienie dokładnie opisanych szczegółów* – kryterium to powstało przede wszystkim z myślą o małoletnich świadkach i jest ono spełnione, jeżeli świadek podaje informację wykraczającą poza jego rozumienie (np. dziecko opisuje szczegóły aktu obcowania płciowego, bez rozumienia znaczenia poszczególnych czynności); 11) *powiązane skojarzenia zewnętrzne* – kryterium jest spełnione, jeśli świadek przytacza informacje powiązane ze zdarzeniem, ale niebędące jego integralną częścią; 12) *opisy subiektywnego stanu mentalnego* – kryterium jest spełnione, gdy świadek opisuje swoje uczucia lub myśli towarzyszące mu w momencie zdarzenia; 13) *przypisywanie sprawcy określonego stanu mentalnego* – kryterium jest spełnione, gdy świadek podejmuje próbę wskazania motywu lub przypisuje sprawcy określone emocje.

Do trzeciej grupy zalicza się następujące kryteria: 14) *spontaniczne poprawki*, rozumiane jako poprawianie przez świadka wypowiedzianych uprzednio treści (korekta informacji); 15) *przyznawanie się do luk w pamięci* – kryterium jest spełnione, jeśli świadek otwarcie przyznaje, że czegoś nie wie lub nie pamięta; 16) *podawanie w wątpliwość własnych zeznań* – występuje wtedy, gdy świadek wyraża niepewność co do prawdziwości przekazywanych przez siebie informacji; 17) *autodeprecjacja* – kryterium jest spełnione, gdy świadek przytacza niekorzystane dla siebie szczegóły; 18) *usprawiedliwianie sprawcy* – kryterium jest spełnione, gdy świadek wyraża pewną przychylność wobec sprawcy oraz 19) *szczególony opis przestępstwa* rozumiany jako opisywanie zdarzenia w sposób zgodny z ogólną wiedzą na temat tego typu zdarzeń (Vrij 2009: 113 i n.).

Jak zaznaczono we wstępie, technika SVA cieszy się dużą popularnością i często wykorzystywana jest w praktyce sądowej, jednak mimo swych niezaprzeczalnych zalet, jest też przedmiotem krytyki. Albert Vrij w swojej krytycznej analizie wskazuje, że podstawowym mankamentem SVA jest brak podstaw teoretycznych i jasnego zakresu jej stosowania, tym samym nie do końca wiadomo, kiedy użycie procedury jest zasadne. Drugą istotną wadą zdaniem Vrija jest subiektywny charakter poszczególnych kryteriów, które sędziowie kompetentni różnie interpretują i stosują, tym samym ich zgodność w poszczególnych kryteriach jest stosunkowo niska, choć zgodność co do ogólnej oceny zeznania jest zwykle wysoka. Badacze weryfikujący użyteczność poszczególnych kryteriów sugerują, że część z nich powinna być przeformułowana, a część wręcz wyeliminowana z kwestionariusza (Vrij 2009: 139).

Jednocześnie przeprowadzone dotychczas badania pokazują, że SVA (w tym CBCA) jest narzędziem użytecznym i zwiększającym poprawność klasyfikacji oceniających. Jak wysoka jest poprawność klasyfikacji, trudno określić, gdyż wyniki, które uzyskali różni badacze, znacząco się różnią. Najniższa odnotowana trafność klasyfikacji zeznań prawdziwych wynosi 53%, a najwyższa 91%. Z kolei najniższa odnotowana trafność klasyfikacji zeznań nieszczerych to 35%, a najwyższa 82%. Zatem najniższy sumaryczny wynik wynosi 55%, a najwyższy 83%. W polskich badaniach uzyskano wynik 66% dla zeznań prawdziwych, 64% dla zeznań fałszywych, ogółem zaś 65% (zob. Wojciechowski 2016).

Badacze wyodrębnili również kryteria, które są najmocniejsze i występują najczęściej (kryterium 2 – *wypowiedź pozbawiona struktury*, kryterium 3 – *liczba szczegółów*, kryterium 4 – *osadzanie w kontekście*, kryterium 5 – *opisy interakcji*, kryterium 6 – *odtworzenie konwersacji*, kryterium 8 – *niezwykle szczegóły*) oraz kryteria występujące rzadko, tym samym mało użyteczne w analizie zeznań (kryterium 10 i kryteria od 16 do 19 uznano za słabe i rzadkie, a dla kryterium 17 (*autodeprecjacja*) nie znaleziono żadnego potwierdzenia).

Uwzględniając powyższe, SVA należałoby traktować jako narzędzie pomocnicze, gdyż nie pozwala ono uzyskać zobiektywizowanej opinii. Brak wskazania mocy dyskryminacyjnej pojedynczych kryteriów, wybiórcze stosowanie i subiektywne interpretowanie kryteriów sprawia, że opinia biegłego sporządzona z wykorzystaniem SVA może być łatwo zakwestionowana (Buchard 2009: 179).

Biorąc pod uwagę, jak ważną rolę odgrywają dowody osobowe oraz jak wysokie wymagania stawiane są biegłym sądowym, nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach europejskich, opracowanie narzędzia, które będzie miarodajne i trafne diagnostycznie, jest niezwykle ważnym zadaniem i nadal trudnym wyzwaniem. I choć cel sam w sobie zdaje się bardzo odległy, każde kolejne badanie i każdy kolejny pomysł może nas przybliżyć do upragnionego rezultatu.

2. W poszukiwaniu nowych kryteriów – perspektywa językoznawcza

Niektórzy badacze powątpiewają w możliwość demaskowania kłamstwa na podstawie przekazu werbalnego, przyjmują bowiem, że nadawca potrafi w pełni kontrolować swoją wypowiedź i dowolnie manipulować informacjami. Stąd wielu poszukuje wskaźników kłamstwa głównie w przekazie niewerbalnym, sądząc, że jest on bardziej wiarygodny od wypowiedzianych treści.

Czołowy badacz kłamstwa, Paul Ekman, lekceważył warstwę werbalną, szukając „przecieków” w przekazie niewerbalnym, choć w odniesieniu do warstwy werbalnej można by przyjąć to samo założenie, co w przypadku zachowań niewerbalnych: zachowania gestualne czy mimiczne kłamcy są nienaturalne, gdyż nie wie, jak zachowywałby się, mówiąc prawdę (Antas 2008: 282) – podobnie jest z wypowiedzią językową: kłamca nie wie, co by powiedział, mówiąc prawdę, ponadto, w momencie nadawania kłamliwego komunikatu, nie ma czasu zapanować w pełni nad swoimi słowami. „Przeciwicki” werbalne są jak najbardziej możliwe do zidentyfikowania, a ponadto są zdecydowanie wyrazistsze semantycznie, nadawcy trudniej jest się z nich wycofać i przede wszystkim mogą być użyte jako dowód.

Werbalizacja jest tym, co łączy świadomość nadawcy ze światem zewnętrznym; jest procesem przekładania wyobrażeń na słowa, a jego produktem jest właśnie treść. Z perspektywy kognitywnej język jest integralnym komponentem procesów poznawczych człowieka, a co za tym idzie – odzwierciedla procesy umysłowe (Tabakowska 1995: 20). Kłamstwo, jak pisze Jolanta Antas, jest szczególnym aktem pragmatycznym, a także skomplikowaną i energochłonną strategią, implikuje konieczność zaprojektowania, przechowywania w pamięci (przez czas nieograniczony) sfabrykowanych danych oraz dokonywania operacji mentalnych na fikcyjnej fabule zdarzenia (Antas 2008: 29). Jeśli zatem projektowanie fałszywego komunikatu, kontrola wszystkich jego elementów, adekwatne reagowanie na pytania zadawane przez prowadzącego przesłuchanie oraz radzenie sobie z lękiem i dyskomfortem komunikacyjnym wiąże się z określonymi procesami poznawczymi, których produktem jest wypowiedź językowa, można by przyjąć, że intencja wprowadzenia odbiorcy w błąd musi znajdować odzwierciedlenie w warstwie językowej (Choudchury 2014: 80).

U podstaw wysiłków lingwistów, którzy próbują stworzyć lingwistyczne kryteria różnicujące komunikaty prawdziwe od kłamliwych, leży kilka założeń. Po pierwsze, przyjmuje się, że obciążenie poznawcze spowodowane nadawaniem kłamliwego komunikatu, czyli konieczność zapanowania nad wszystkimi elementami zaprojektowanej rzeczywistości, będzie rzutowało na sposób konstruowania wypowiedzi, dlatego przedmiotem zainteresowania językoznawcy badającego treść zeznania powinny być wszelkie najdrobniejsze sprzeczności w obrębie tekstu (przykładowo niewłaściwy czas wypowiedzi, gdy świadek używa czasu przeszłego, mówiąc o kimś, kto żyje; niewłaściwa liczba, np. użycie liczby mnogiej w sytuacji, gdy świadek utrzymuje, że był gdzieś sam). Przyjmuje się również, że brak umysłowej reprezentacji zdarzenia będzie skutkowało większym dystansem do wypowiedzianych treści (np. osoba czasownika nieadekwatna do wypowiedzianych treści) i mniejszym

zaangażowaniem w wypowiedź (wypowiedź lakoniczna, o małym zróżnicowaniu leksykalnym, zawierająca powtórzenia) (zob. Arciuli, Mallard, Villar 2010). Zafałszowanej relacji towarzyszy też lęk przed zdemaskowaniem, a czasem także poczucie winy spowodowane *oratio duplex*, czyli podwójną mową, „gdy wypowiada się coś, czego przeciwieństwo pozostaje niewypowiedziane (zatrzymane w umyśle)” (Antas, korespondencja własna). Zapanowanie nad rzeczoną podwójną mową i złożenie w całość treści wypowiedzianych i „zatrzymanych w umyśle” jest nie lada zadaniem dla obciążonego emocjami nadawcy.

Uwzględniając powyższe założenia, językoznawcy zaproponowali kilkanaście kryteriów, które można by podzielić ze względu na czynniki powodujące różnice, do których zaliczamy: obciążenie poznawcze, niepewność relacji, emocje, dystans do wypowiedzi. Wszystkie kryteria poddano weryfikacji, a następnie próbie replikacji, którą ponad połowa przeszła pozytywnie. Poniżej przytoczono kryteria o potwierdzonej trafności diagnostycznej.

Większe obciążenie poznawcze związane z kłamanie powoduje, że relacje kłamców:

- są mniej złożone i zawierają mniejszą liczbę danych i szczegółów,
- są mniej zróżnicowane leksykalnie,
- zawierają więcej powtórzeń (słów, zwrotów),
- zawierają mniej słów, choć zdania są dłuższe, jest ich ogólnie mniej.

Większa niepewność swojej relacji powoduje, że relacje kłamców:

- zawierają mniejszą liczbę sformułowań oznaczających niepewność (kłamca unika przyznawania się do niewiedzy czy niepewności).

Obciążenie emocjonalne doświadczane podczas kłamania powoduje, że relacje kłamców:

- zawierają większą liczbę zaprzeczeń („nie”, „nigdy”),
- zawierają większą liczbę zwrotów świadczących o negatywnym nastawieniu,
- zawierają większą liczbę zwrotów opisujących nieokreślone stany emocjonalne.

Dystans kłamcy (brak zaangażowania) powoduje, że relacje kłamców:

- zawierają mniejszą liczbę zaimków w pierwszej osobie,
- zawierają więcej odniesień do przyszłości (czas przyszły).

Pozostałe kryteria:

- kłamcy częściej używają zwrotów oznaczających zablokowanie, zahamowanie („zatrzymany”, „zablokowany”),
- kłamcy rzadziej używają zwrotów odnoszących się do ludzi,
- kłamcy rzadziej używają zwrotów opisujących procesy zachodzące w ich organizmie,
- kłamcy rzadziej opisują swój stan fizyczny,

- kłamcy rzadziej mówią o jedzeniu,
- kłamcy częściej mówią o wypoczynku i zajęciach relaksacyjnych (źródło: Zuckerman, DePaulo, Rosenthal 1981; DePaulo, Lindsay, Malone, Muhlenbruck, Charlon, Cooper 2003; Hauch, Blandon-Gitlin, Masip i Sporer 2014; Newman, Pennebaker, Berry, Richards 2003; Vrij, Edward, Roberts, Bull 2000).

Próby replikacji nie wytrzymały niżej wymienione kryteria, w przypadku których nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic:

- zwiększony okres latencji w komunikatach kłamliwych,
- zwiększona liczba błędów językowych w komunikatach kłamliwych,
- brak koherencji w komunikatach kłamliwych,
- dłuższe odpowiedzi w komunikatach prawdziwych,
- większa liczba stanowczych stwierdzeń (leksemów), typu „zawsze” lub „nigdy” w komunikatach kłamliwych,
- częstsze użycie czasowników modalnych w komunikatach kłamliwych,
- częstsze użycie słów dotyczących negatywnych emocji w komunikatach kłamliwych,
- częstsze użycie słów dotyczących pozytywnych emocji w komunikatach prawdziwych,
- częstsze użycie liczby mnogiej w komunikatach kłamliwych,
- częstsze użycie strony biernej lub uogólnień w komunikatach kłamliwych (źródło: Zuckerman, DePaulo, Rosenthal 1981; DePaulo, Lindsay, Malone, Muhlenbruck, Charlon, Cooper 2003; Hauch, Blandon-Gitlin, Masip i Sporer 2014; Newman, Pennebaker, Berry, Richards 2003; Vrij, Edward, Roberts, Bull 2000).

Część z pozytywnie zweryfikowanych kryteriów pokrywa się lub zbliżona jest do kryteriów psychologicznych, takich jak: powtórzenia, mniejsza złożoność treści i ubogość szczegółów czy opisywanie stanów mentalnych i emocji, choć analiza z wykorzystaniem kryteriów lingwistycznych jest o tyle ciekawa, że sięga do struktury mikro i stanowi dalece bardziej szczegółową analizę komunikatu. Z drugiej strony zaskakuje fakt, że nie udało się potwierdzić mocy dyskryminacyjnej kryterium: zwiększony okres latencji, zwiększona liczba błędów językowych czy brak koherencji, które nawiązują do psychologicznych kryteriów stosowanych w praktyce i uznawanych za diagnostycznie przydatne (styl sprawozdawczy, spójność relacji i struktura logiczna zeznania).

Porównawczy charakter wyżej przytoczonych kryteriów sprawia, że można je traktować wyłącznie jako punkt wyjścia do stworzenia „pełnowartościowych” kryteriów lingwistycznych, bowiem ich konstrukcja *więcej/mniej* uniemożliwia ich wykorzystanie przy jakiegokolwiek ocenie zeznania,

jako że sędzia kompetentny czy biegły nie dysponuje żadną próbką porównawczą. Konieczne jest stworzenie kryteriów *bezwzględnych*, z pomocą których będzie można analizować jednostkową treść oraz przyjęcie precyzyjnych definicji, które zapewnią rzetelne i jednolite zastosowanie w praktyce.

3. Definicje i weryfikacja kryteriów lingwistycznych

Celem zaprezentowanego badania była weryfikacja trafności diagnostycznej kryteriów lingwistycznych wedle zaproponowanych przez autorkę definicji. Pod uwagę wzięto kryteria stworzone przez innych autorów oraz nowe propozycje autorki.

W badaniu wykorzystano 50 zeznań, z których 23 było zeznaniami sfabrykowanymi (w których świadkowie eksperymentalni kłamali), reszta prawdziwymi. Zeznania zebrano metodą eksperymentalną; materiał stanowiły wywiady przeprowadzone wedle określonego schematu, zaś temat wywiadu przydzielany był losowo. Każde zeznanie poddano analizie pod kątem obecności danego kryterium, co oceniane było na skali 0–2, gdzie 0 oznacza „nie występuje”, zaś 2 „zdecydowanie występuje”. Po zestawieniu wyników poddano je analizie statystycznej w celu sprawdzenia, czy proponowane kryteria różnicują zeznania prawdziwe od zeznań sfabrykowanych. Ze względu na pomiar porządkowy zastosowano test nieparametryczny U Manna-Whitneya⁴.

Analizie poddano następujące kryteria⁵:

- 1) samoodniesienia
- 2) zaprzeczenia
- 3) powtórzenia
- 4) stopień pewności
- 5) stany mentalne.

Weryfikacji poddano również kryteria zaproponowane przez autorkę:

- 1) elastyczność perspektywy
- 2) schematyczność
- 3) metafory pojęciowe i porównania.

Aby powyższe kryteria móc traktować jako bezwzględne i aby były użyteczne w analizie zeznania, przyjęto następujące definicje i założenia teoretyczne:

⁴ Test U Manna-Whitneya jest testem stosowanym do analizy prób niepowiązanych, za pomocą którego można porównywać wyniki na skali porządkowej (skala porządkowa to jedna ze skal statystycznych, w której zmienne można rangować, czyli określić ich porządek). Testu U używa się, jeśli zmienne nie mają rozkładu normalnego.

⁵ Zastosowano autorskie nazwy kryteriów.

1. **Samoodniesienia** – kryterium uważa się za spełnione, jeśli świadek umiejscawia się w swojej relacji i jest aktywnym uczestnikiem opisywanego zdarzenia (tj. relacja prowadzona jest przeważnie w 1 os. liczby pojedynczej lub liczby mnogiej).

Przyjęte założenia: świadek nieszczerzy dystansuje się do swojej wypowiedzi, bowiem zaprojektowany w jego umyśle przebieg zdarzeń (odbiegający od prawdziwego) nie jest częścią jego pamięci autobiograficznej, a postawienie się w roli uczestnika zdarzenia wymaga większego wysiłku poznawczego niż relacjonowanie z pozycji obserwatora.

2. **Zaprzeczenia** – kryterium jest spełnione, gdy świadek często opiera swoją relację na negacji (tj. informuje o tym, co się nie zdarzyło, ktoś/on czegoś nie zrobił itp.).

Przyjęte założenia: dla nadawcy nieszczerego bezpieczniejsze jest mówienie o tym, co się NIE stało, niż o tym, co się stało, łatwiej bowiem sprawdzić, czy dana czynność została wykonana, niż to, czy wykonania danej czynności zaniechano. Ponadto obciążenie emocjonalne skutkuje negatywnym nastawieniem świadka do przekazywanych treści i samej sytuacji przesłuchania.

3. **Powtórzenia** – kryterium jest spełnione, gdy świadek powtarza słowa, frazy lub zdania bez dodawania nowych informacji, tj. bez umieszczenia powtórzenia w nowym kontekście.

Przyjęte założenia – świadek nieszczerzy posługuje się powtórzeniami, aby sztucznie „wypełnić” swoje zeznanie, unikając jednocześnie zdradzania zbyt wielu informacji.

4. **Elastyczność perspektywy** – kryterium jest spełnione, gdy świadek w swojej relacji potrafi przełączać się pomiędzy różnymi perspektywami, tj. zmienia osoby, aspekty czasownika, a jego relacja jest zróżnicowana lektykalnie.

Przyjęte założenia: szczerzy świadek werbalizuje przechowywany w pamięci obraz zdarzenia, dlatego nie musi przemilczać niektórych informacji czy „produkować” nowych danych, stąd łatwiej mu spojrzeć na zdarzenie lub poszczególne jego składowe z różnych perspektyw. W przypadku świadka nieszczerego musi on utrzymać w ryzach zaprojektowaną rzeczywistość, co jest mocno obciążające poznawczo, zaś przełączanie się między perspektywami stanowiłoby dodatkowe obciążenie.

5. **Schematyczność** – kryterium jest spełnione, gdy świadek operuje głównie pojęciami z poziomu podstawowego – jego relacja jest ogólnikowa, zawiera mało szczegółów i konkretnych informacji.

Przyjęte założenia: osoba fabrykująca zeznanie stara się unikać szczegółów, aby nie przeciążać pamięci dodatkowymi informacjami i aby zminimalizować ryzyko zdemaskowania w przypadku szczegółowych pytań.

6. Stany mentalne – kryterium jest spełnione, gdy świadek spontanicznie odnosi się do swoich stanów mentalnych oraz używa leksemów nacechowanych emocjonalnie, tj. mówi o tym, co myślał i co odczuwał w trakcie zdarzenia.

Przyjęte założenia: osoba mówiąca prawdę ma całościową reprezentację zdarzenia przechowaną w pamięci. Zdarzenia wyraziste poznawczo zwyczajowo wywołują emocje i prowokują do przemyśleń, o których świadek szczerzy powinien wspomnieć w swoim zeznaniu jako o nieodłącznej składowej zdarzenia.

7. Metafory pojęciowe i porównania – kryterium jest spełnione, gdy świadek używa różnych metafor pojęciowych i porównań, aby zobrazować swoje przeżycia i przebieg zdarzenia.

Przyjęte założenia: przechowywane w pamięci zdarzenie łączy się z systemem pojęciowym świadka, jego wcześniejszymi doświadczeniami, postawami, wyobrażeniami, schematami i scenariuszami, dlatego łatwiej mu dokonywać porównań czy operować metaforami pojęciowymi.

3.1. Wybór materiału do badania – zeznania eksperymentalne

Kluczową kwestią dla badań nad kryteriami oceny zeznań jest wybór materiału (zeznań), które będą przedmiotem analizy. W badaniach psychologicznych (i nie tylko) korzysta się z materiału zgromadzonego eksperymentalnie (tzw. zeznania eksperymentalne), lub w warunkach naturalnych (tj. z rzeczywistych zeznań złożonych przez świadków w toku prowadzonego postępowania). Każda z tych metod obciążona jest określonymi mankamentami nastroczającymi problemów metodologicznych. Otóż podstawową trudnością, z jaką borykają się badacze wykorzystujący rzeczywiste zeznania, jest ustalenie, czy świadek mówił prawdę czy kłamał – możliwość klasyfikacji zeznania jest z oczywistych względów kluczowa, aby można poddać je analizie i aby móc wyciągać jakiegokolwiek wnioski. W celu ustalenia czy zeznanie jest prawdziwe czy nie, przyjmuje się określone kryteria selekcji, tzn. wybiera się zeznania pochodzące ze spraw, których rozstrzygnięcie nie zostało zakwestionowane przez organ (sąd) wyższej instancji, w których jest dostępna kompletna dokumentacja, sprawca przyznał się do winy, świadek nie był skazany za składanie fałszywych zeznań, dostępne są inne dowody

potwierdzające zeznanie. Jednak nawet spełnienie tych wszystkich warunków nie daje badaczowi gwarancji, że posługuje się prawidłowo sklasyfikowanym materiałem. W polskich badaniach często sięga się do protokołów przesłuchania, jednak jest to materiał wątpliwy, jako że treść protokołu zwykle znacząco odbiega od rzeczywistej treści zeznania. Z kolei uzyskanie stenogramów z przesłuchania jest niezwykle trudne, bowiem rozprawy sądowe w sprawach karnych są rzadko rejestrowane.

Podstawowym ograniczeniem metody eksperymentalnej jest fakt, że eksperymentalny świadek nie jest świadkiem w ujęciu wszystkich psychologicznych uwarunkowań, które mogą mieć wpływ na jego zachowanie. Badany (świadek) postępuje według scenariusza przyjętego przez eksperymentatora, dzięki czemu eliminuje się problem klasyfikacji zeznań (prawdziwe/fałszywe), jednak eksperymentalny świadek jest świadom faktu, że jest to tylko eksperyment i że za kłamstwo czy ujawnienie prawdy nie grożą mu żadne konsekwencje. Istotna jest także motywacja świadka, któremu w warunkach eksperymentalnych znacznie mniej zależy na tym, aby przekonać „przesłuchującego” do swojej wersji zdarzeń.

W praktyce badawczej stosowane są obie metody jako równorzędne. Z uwagi na to, że gromadzenie materiału w warunkach naturalnych jest niezwykle czasochłonne, a w 100% pewna klasyfikacja zeznania nie jest możliwa, autorka zdecydowała się na wybór metody eksperymentalnej.

Gromadzenie materiału przebiegało w taki sposób, że badani odgrywający rolę świadków losowali temat (np. sytuacja z ostatnich wakacji) oraz kategorię (prawda/fałsz), a następnie byli przesłuchiwiani według jednolitego schematu. Zeznania zebrano za pośrednictwem środków komunikacji na odległość (telefon i Skype), aby wykluczyć wpływ zachowań niewerbalnych świadków na sposób prowadzenia „przesłuchania”. Uczestnicy dobierani byli w taki sposób, aby byli maksymalnie zróżnicowani w zakresie kompetencji językowych, wykształcenia i wieku. Najmłodszy świadek miał 22 lata, a najstarszy 62 lata.

Na początku świadek proszony był o swobodną relację całego zdarzenia, a następnie zadawane mu były pytania o miejsce zdarzenia, czas zdarzenia, osoby uczestniczące w zdarzeniu, emocje świadka podczas zdarzenia, szczegóły samego zdarzenia (pogoda, ubiór świadka itp.). Świadkowi zadawano również pytania metatekstowe („dlaczego powiedziałeś...”), pytania o wiedzę („skąd wiesz...”), pytania o przyczynę („dlaczego”, „skąd”, „po co”) oraz pytania uszczegóławiające przebieg. Każde przesłuchanie było rejestrowane, a następnie spisywane.

3.2. Wyniki badania

W dalszej części tekstu przedstawiono wyniki uzyskane w analizie statystycznej.

1. Samoodniesienia

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|----------|----------|-----------|----------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Samoodn. | 485,5000 | 789,5000 | 134,5000 | -3,43706 | 0,000588 | -3,70157 | 0,000214 | 26 | 24 | 0,000378 |

Analiza statystyczna⁶ potwierdza, że istnieje różnica w liczbie samoodniesień pomiędzy zeznaniami prawdziwymi a sfabrykowanymi. Szczerzy świadkowie częściej odkrywają rolę uczestników zdarzenia, zaś osoby fabrykujące zeznanie częściej relacjonują z perspektywy postronnego obserwatora, który nie wchodzi w interakcję z innymi osobami („to się odbywa w taki sposób, że...”, „jedna z osób uczestnicząca w tym spotkaniu towarzyskim...”, „siedziało sobie towarzystwo przy stoliku”).

2. Zaprzeczenia

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|----------|----------|-----------|----------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Zaprzecz. | 712,5000 | 562,5000 | 262,5000 | 0,951501 | 0,341351 | 1,011026 | 0,312005 | 26 | 24 | 0,339531 |

Nie udało się potwierdzić trafności kryterium *zaprzeczenia*. W toku analizy nie zaobserwowano, aby osoby nieszczerze częściej używały negacji niż osoby szczerze. Być może różnice w wynikach biorą się z zastosowania różnych definicji lub różnych metodologii analizowania zeznań. Zdaniem autorki kryterium to wymaga ponownej analizy i weryfikacji.

⁶ Prezentacja wyników zaczerpnięta z programu Statistica. Wyjaśnienie poszczególnych pozycji w tabeli zob. Malska 2017.

3. Powtórzenia

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Powtórzenia | 767,0000 | 508,0000 | 208,0000 | 2,009803 | 0,044453 | 2,136288 | 0,032657 | 26 | 24 | 0,043753 |

Analiza statystyczna potwierdza trafność diagnostyczną tego kryterium, co oznacza, że świadkowie nieszczerzy częściej używają powtórzeń (które zapewne mają pełnić funkcję „wypełniaczy”) bez osadzania powtórzonych informacji w nowym kontekście.

4. Elastyczność perspektywy

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Elast. per | 525,5000 | 749,5000 | 174,5000 | -2,66032 | 0,007807 | -2,83213 | 0,004624 | 26 | 24 | 0,006800 |

Analiza potwierdza przyjęte przez autorkę założenie, że osoby mówiące prawdę częściej zmieniają perspektywę i potrafią relacjonować zdarzenie / przekazywać informacje z różnych punktów widzenia („No i jestem tu” / „bo gdy tak jedziesz” / „to się robi w taki sposób”). Elastyczność perspektywy może świadczyć o tym, że szczerzy świadek ma w umyśle reprezentację opisywanego zdarzenia (gdyż go doświadczył) i potrafi opisywać je z punktów widzenia „różnych osób” (co przejawia się w używaniu różnych form osobowych).

5. Niepewność

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|----------|----------|-----------|----------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Niepewność | 710,5000 | 564,5000 | 264,5000 | 0,912664 | 0,361420 | 0,969760 | 0,332167 | 26 | 24 | 0,359509 |

Analiza statystyczna nie potwierdziła trafności diagnostycznej kryterium *niepewność*, bowiem wyrażenia wskazujące na niepewność świadka („chyba”, „pewnie”, „może”) co do wypowiedzianych przez niego treści występowała w obu grupach zeznań. Być może zależy to od specyfiki tekstów, które wzięto do analizy – zeznania eksperymentalne wolne są od czynników, które towarzyszą sytuacji rzeczywistego składania zeznań, gdy na nieszczerym świadku ciąży ewentualna odpowiedzialność karna za mówienie nieprawdy lub zatajanie prawdy, a także inne konsekwencje wynikające z odkrycia stanu faktycznego.

6. Schematyczność

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | P | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Schemat. | 798,0000 | 477,0000 | 177,0000 | 2,611774 | 0,009008 | 2,810665 | 0,004944 | 26 | 24 | 0,008178 |

Na podstawie wyniku analizy statystycznej można wnioskować, że kryterium *schematyczność* jest kryterium różnicującym zeznania prawdziwe od sfabrykowanych, co oznacza, że istotnie osoby nieszczerze chętniej operują pojęciami z poziomu podstawowego i próbują unikać szczegółów, z kolei osoby szczerze częściej konkretyzują i uzupełniają swoją relację o szczegółowe dane („koszulka na ramiączkach, moje ukochane najeczki”, „a ja się opychałam rurkami z kremem”).

7. Stany mentalne

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | P | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| St. ment. | 492,5000 | 782,5000 | 141,5000 | -3,30113 | 0,000963 | -3,55518 | 0,000378 | 26 | 24 | 0,000667 |

To kryterium również okazało się różnicującym zeznania prawdziwe od sfabrykowanych. Analiza statystyczna potwierdza, że osoby szczerze częściej spontanicznie mówią o swoich uczuciach, stanach mentalnych czy fizycznych niż osoby nieszczerze („byłam tym przerażona”, „miałam tego serdecznie dość”). Owszem, u świadków fabrykujących zeznania również pojawiają się czasem opisy stanów mentalnych, ale w większości dopiero wtedy, gdy byli o to wprost zapytani przez przesłuchującego.

8. Metafory pojęciowe i porównania

| Test U Manna-Whitneya (z poprawką na ciągłość) (Łączne w Wyniki_zakodowane) Względem zmiennej: TRUE Zaznaczone wyniki są istotne z $p < ,05000$ | | | | | | | | | | |
|---|--------------------|------------------|----------|----------|----------|-----------|----------|-----------------|----------------|------------------|
| Zmienna | Suma rang Kłamstwo | Suma rang Prawda | U | Z | P | Z popraw. | p | N ważn Kłamstwo | N ważn. Prawda | 2*1 str. dokł. p |
| Met. i por. | 679,5000 | 595,5000 | 295,5000 | 0,310694 | 0,756033 | 0,330131 | 0,741301 | 26 | 24 | 0,750801 |

Analiza statystyczna nie potwierdziła trafności diagnostycznej tego kryterium: metafory pojęciowe i porównania, którymi nadawca posługuje się, aby lepiej zilustrować zdarzenie („że może popuścić w organizmie samochodu”, „patrzę na otwierające się zakręty”, „żeby wszystko było dopięte na ostatni guzik”, „czujesz się wtedy jak osioł”) występują zarówno w zeznaniach prawdziwych, jak i sfabrykowanych. Można by wręcz przyjąć, że obrazowość wypowiedzi zależy bardziej od stylu świadka i jego umiejętności retorycznych niż jego szczerości.

4. Wnioski

Uzyskane wyniki wskazują, że osoby mówiące prawdę częściej stosują samoodniesienia, potrafią przełączać się między perspektywami, rzadziej stosują powtórzenia, częściej odnoszą się do swoich stanów mentalnych oraz częściej operują pojęciami z poziomu podrzędnego. W przypadku osób, które fabrykowały zeznania, perspektywa nadawcy jest sztywne (najczęściej wypowiedź jest bezosobowa lub w 3 os.), wypowiedź zaś uboższa w opisy stanów mentalnych i emocji, nadawca częściej stosuje powtórzenia, pojęcia z poziomu podstawowego oraz unika umieszczenia siebie jako uczestnika zdarzenia.

Nie udało się potwierdzić trafności diagnostycznej kryterium: *negatywne nastawienie, niepewność oraz metafory pojęciowe i porównania*. Być może konieczne będzie redefiniowanie tychże kryteriów i ponowna ich weryfikacja na innym materiale.

5. Dyskusja

Zaprezentowane wyniki są wyłącznie wstępną propozycją wprowadzenia kryteriów lingwistycznych do kryterialnej analizy danych (CBCA) wykorzystywanej w technikach analizy treściowej i niewątpliwie wymaga pogłębienia o obszerniejszy materiał i większą liczbę sędziów kompetentnych.

Zaprezentowane wyniki należy traktować przede wszystkim jako badanie pilotażowe, którego celem było wykazanie, że kryteria lingwistyczne mogą być kryteriami bezwzględными, a tym samym przydatnymi w analizie treściowej zeznań. Zapewne przedstawione powyżej propozycje nie wyczerpują wszystkich możliwości analizy tekstu, zaś ich katalog pozostaje otwarty.

Problemem, który dostrzega autorka, jest trudność w przygotowaniu psychologów w zakresie stosowania kryteriów lingwistycznych w formie, jaką zaprezentowano powyżej. Wydaje się być wątpliwe, aby osoby bez wykształcenia językoznawczego i doświadczenia w tak szczegółowym analizowaniu tekstów, jakie mają językoznawcy, były w stanie posługiwać się nimi poprawnie. Tym samym konieczne byłoby włączenie językoznawców do analizy treści zeznania, co komplikowałoby proces badania zeznania, lub istotne uproszczenie kryteriów, aby mogli się nimi posługiwać także niejęzykoznawcy, co z kolei rzutowałoby na jakość analizy lingwistycznej. Niemniej wydaje się, że włączenie perspektywy językoznawczej do badań nad kryteriami treściowymi i oceną wiarygodności zeznań ma szansę wzbogacić techniki analizy treściowej o nowe, trafne diagnostycznie kryteria.

Literatura

- Antas J. (2008): *O kłamstwie i kłamaniu*. Kraków.
- Arciuli J., Mallard D., Villar G. (2010): "Um, I can tell you're lying": *Linguistic markers of deception versus truth-telling in speech*. „Applied Psycholinguistics” 31, s. 397–411.
- Buchard M. (2009): *Ocena wiarygodności dowodu z przesłuchania poznawczego w procesie karnym*. „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 3128, s. 175–180.
- Choudchury F. (2014): *Can language be useful in detecting deception? The linguistic markers of deception in the Jodi Arias interview*. „Journal of Undergraduate Research”. Vol. 7 Issue 2, s. 78–92.
- DePaulo B. M., Lindsay J. L., Malone B. E., Muhlenbruck B. E., Charlton K., Cooper H. (2003): *Cues to deception*. „Psychological Bulletin” 129, s. 74–118.
- Hauch V., Blandon-Gitlin I., Masip J., Sporer S. L. (2014): *Are computers effective lie detectors? Meta-analysis of linguistic cues to deception*. „Personality and Social Psychology Review” 1, s. 1–36.
- Ludwin I.: *Świadek w procesie karnym*. URL <www.wspia.eu/file/21411/15-LUDWIN.pdf>, dostęp: 15.02.2017.
- Malska W. (2017): *Wybrane statystyki nieparametryczne*. „Edukacja – Technika – Informatyka” nr 2(20), s. 111–117.
- Newman M. L., Pennebaker J. W., Berry D. S., Richards J. M. (2003): *Lying words: Predicting deception from linguistic styles*. „Personality and Social Psychology Bulletin” 29(5), s. 666–675.
- Pieszko-Sroka A. (2011): *Czy zeznania są wiarygodne? Poszukiwanie metody ich oceny i rola psychologa w tym procesie*. „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” nr 5, s. 44–54.
- Tabakowska E. (1995): *Gramatyka i obrazowanie: wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*. Kraków.
- Vrij A. (2009), *Wykrywanie kłamstw i oszukiwania. Psychologia kłamania i konsekwencje dla praktyki zawodowej*. Kraków.

- Vrij A., Edward K., Roberts K. P., Bull R. (2000): *Detecting Deceit via Analysis of verbal and Nonverbal Behavior*. „Journal of Nonverbal Behavior” 24, s. 239–264.
- Wojciechowski B. W. (2016): *Analiza i ocena zeznań świadków*. Sopot.
- Zuckerman M., DePaulo B. M., Rosenthal R. (1981): *Verbal and nonverbal communication of deception*. [W:] L. Berkowitz (red.), *Advances in experimental social psychology* (Vol. 14). Nowy Jork, s. 1–59.

Streszczenie

W niniejszym artykule podjęto próbę odpowiedzenia na pytanie, czy zasadne jest włączenie perspektywy językoznawczej do analizy treściowej zeznań świadków, która na ten moment rozwija się przede wszystkim w obszarze psychologii sądowej. Biorąc pod uwagę, że część z dziewiętnastu kryteriów CBCA stanowiących składową technikę Statement Validity Assessment wydaje się mało trafna i użyteczna, technika ta nie może być traktowana jako miarodajne i zobiektywizowane narzędzie, które można by wykorzystać w polskiej praktyce sądowej.

W artykule zaprezentowano dotychczasowe osiągnięcia językoznawców w tworzeniu kryteriów analizy treściowej zeznań oraz autorskie propozycje ich definicji, dzięki którym kryteria te można by wykorzystać w praktyce. Przedstawiono także wyniki przeprowadzonego badania trafności diagnostycznej już istniejących kryteriów lingwistycznych i nowe propozycje autorki.